

PUSTYNIA

Franz JALICS

„W drodze twego serca do Boga pustynia będzie nieodzowna. Wejdź na nią bosy, otwarty na odkrywanie woli Bożej dla ciebie, w tajemnicy Królestwa...”

ROZWAŻANIE NA PUSTYNI

Podążając za Mistrzem ścieżkami Galilei...

Pustynia to nie tylko miejsce, do którego się idzie.

To wewnętrzna przestrzeń, w której uczymy się słuchać.

W ciszy nasze pewniki zaczynają się kruszyć.

W ciszy ujawniają się nasze opory.

W ciszy objawia się również łagodny głos Ojca. Jezus nie poszedł na pustynię, aby coś robić.

Poszedł, aby być obecnym.

Poszedł, aby słuchać.

Poszedł, aby pozwolić Duchowi Świętemu uporządkować Jego serce, zanim rozpocznie swoją misję.

Rozważanie to nie eskapizm.

To dostępność.

To nauka pozostawania.

Nieuciekania.

Niewypełniania pustki zbędnymi słowami.

Wejdźmy.

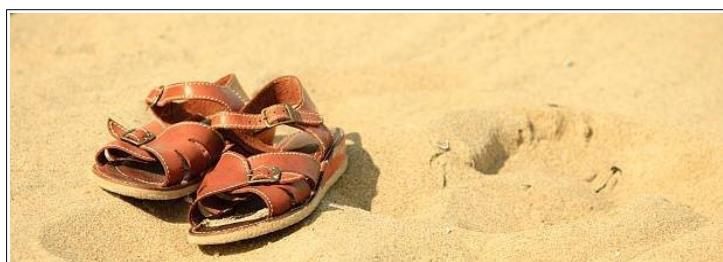
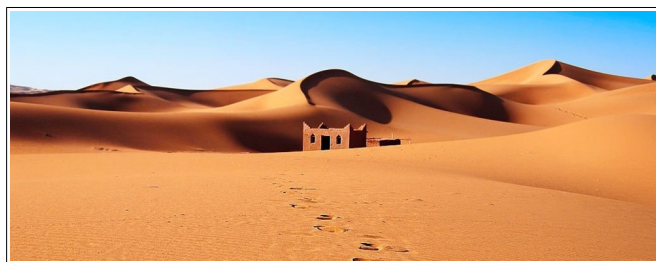
SŁUCHANIE NA PUSTYNI

Wkraczaj powoli.

Pustyni się nie zdobywa,
je się ją przyjmuje.

Nie przynoś przemówień,
nie przynoś pewników,
nie przynoś hałasu.

Tu wiatr rozbraja słowa,
a piasek zakrywa maski.



Słuchać
to znaczy zostać,
kiedy wszystko wzywa cię do ucieczki.

Słuchać
to znaczy zaakceptować własne ubóstwo,
bez maskowania go duchowością.

Na pustyni
głos Boga
nie krzyczy,
lecz szepcze.

Mów tam, gdzie boli.
Mów tam, gdzie się boisz.
Mów tam, gdzie jeszcze nie jesteś gotów się poddać.

